



9. ↑

Henryk Stażewski

Bez tytułu, 1975

Cena wylicytowana: 60 000 zł

akryl/płyta, 64 x 64 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: '1975 | H. Stażewski'

na odwrociu pieczęć wywozowa

Podatki i opłaty

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

Esej

Na początku lat 70. XX wieku Henryk Stażewski rozpoczyna nowy cykl prac. W jego twórczości pojawiają się wówczas kompozycje oparte o liniowe układy kreślone czarnym tuszem na białym tle. Czyste pola płócien zarysowuje liniami w rozmaitych wariantach – od pojedynczych, luźno rozsypanych, poprzez ich wiązki, po zgrupowane w zespoły równoległych. Powstały kilka lat później, prezentowany tu obraz należy do tej serii prac. „Rytm linii na białej płaszczyźnie zagęszcza się i rozszerza. Podsuwa od nowa podjęty kiedyś przez Strzemińskiego i Stażewskiego kontrowersyjny problem, czy sugerować raczej, że rytm na obrazie nabiera ‘przyspieszenia’, dynamiki i optycznie rozsadza kompozycję, czy przeciwnie – w myśl teorii unizmu ujednolicić obraz do płaszczyzny optycznie unieruchomionej, gdzie poza obrazem widz może oczekiwać jedynie jałowego przedłużenia tejsamej neutralnej płaszczyzny. Swymi nowymi obrazami Stażewski zaprzecza zarówno unistycznej jednostajności, jak i ‘kolorymetrycznej’ ciągłości swych własnych obrazów sprzed czterech lat, pragnie działania o zdecydowanym napięciu, zachodzącym między zwolnioną kadencją rytmu a ingerencją linii czy barwy kontrastowej” (U. Czartoryska, O Henryku Stażewskim, „Miesięcznik Literacki”, 1974 nr 6). W połowie lat 70. XX w. Stażewski kontynuuje wciąż serię „kreskowanych” obrazów. Pojawiają się wówczas także barwne warianty motywu linii. Prace zaczyna zestawiać w dyptyki lub tryptyki. W miarę narastania cyklu w pracach narasta również ład. Artysta upraszcza kompozycje, rozsypane wcześniej wiązki kresek porządkuje w równoległe wobec siebie. Maleją napięcia kierunkowe i dynamika kompozycji. „Rzeczywistość zdominowana przez geometrię zredukowana zostaje do niewielkiej ilości linii lub płaszczyzn. Jest to wynikiem obserwacji ruchu linii biegnących równoległe, oddalających się od siebie lub przecinających się – wraz z zawartą między tymi liniami nicością”. – HENRYK STAŻEWSKI

Pochodzenie

zakup bezpośrednio od artysty, 1985 kolekcja prywatna, Berlin